

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

nr. 140.

LESZNO, piątek, dnia 16-go lipca 1937 roku

Rok XV

Zatarg wawelski zlikwidowany P. Prezydent przyjął do wiadomości oświadczenie Metropolity

Warszawa. W dniu wczorajszym Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ministra spraw zagran. Becka na audiencji po której wydany został następujący komunikat:

„Ks. arcybiskup krakowski zwrócił się za pośrednictwem ks. nuncjusza apostolskiego do Pana Prezydenta R. P. z listem następującej treści:

Dostojny Panie Prezydencie!

W związku z odpowiedzią Pana Prezydenta „do członków kapituły katedralnej krakowskiej, którzy w dniu 8 bm. wręczyli mój list, pragnę sprecyzować mą myśl odnośnie istotnego punktu tego listu. Przedkładając P. Prezydentowi moje motywy przeniesienia zwłok śp. marszałka Józefa Piłsudskiego nie miałem i nie miałem mogłem intencji obrażenia w czymkolwiek ani dostojnej osoby, ani godności Pana Prezydenta, tak z uwagi na Jego wysoki urząd jako głowy państwa, jak dla uczuć, które żywiłem względem Jego osoby. Skoro stało się faktem publicznym, że to moje stanowisko było tłumaczone jako obraza osoby i autorytetu Pana Prezydenta, oraz dowiedziawszy się, że Pan Prezydent czuje się dotkniętym, boleję nad tym, i jako biskup i obywatel poczuwam się do obowiązku oświadczenia i zapewnienia Dostojnego Pana Prezydenta o moim należnym i niezmiennym oddaniu.

Raczu Dostojny Pan Prezydent przyjąć wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważania.

(—) Adam Sapieha bp.

W Krakowie, dnia 11 lipca 1937.

„Należy zaznaczyć, że już poprzednio ks. arcybiskup krakowski stwierdził, iż groby królewskie i wielkich mężów polskich spoczywających w podziemiach katedry wawelskiej uważane były „zawsze nie tylko za sanktuarium kościelne, ale zarazem za przybytek narodowej chwały” i oświadczyl, iż „trumny królów złożone stałe i definitywnie w grobach królewskich, jak i trumna śp. marszałka Józefa Piłsudskiego nie będą zmienione co do miejsca. Gdyby zatem kiedyś zaszła absolutna i wyjątkowa potrzeba zmiany, mogłaby nastąpić po porozumieniu się ks. metropolity kra-

kowskiego z Panem Prezydentem R. P.”

„W tych warunkach Prezydent Rzeczypospolitej przyjął do wiadomości oświadczenie ks. metropolity krakowskiego złożone Panu Prezydentowi

przez ministra spraw zagranicznych Becka na specjalnej audiencji w Juriście.

„Wobec powyższych faktów rząd uważa sprawę za ostatecznie załatwioną”.



Król Karol udaje się do hotelu Ritz'a w Paryżu, gdzie zamieszkał w czasie swego pobytu w stolicy Francji.

14-go lipca we Francji Specjalnie uroczysty charakter święta narodowego

Paryż. Obchodzone wczoraj święto narodowe miało specjalnie uroczysty charakter z uwagi na wystawę i przebiegających w Paryżu dostojnych gości, którymi są król Karol, sze. sztabu rumuńskiego, sultan Maroka i szef sztabu jugosłowiańskiego. — W mieście przebiega również wielu turystów zagranicznych i z prowincji. Rano odbyła się na placu Klébera

w obecności prezydenta republiki, króla rumuńskiego, sultana Maroka i szefów sztabu rumuńskiego i jugosłowiańskiego wielka defilada.

Przed defiladą prezydent Lebrun złożył hołd na grobie Nieznanego Żołnierza. Defiladę rozpoczęli sportowcy, którzy po raz pierwszy wzięli w niej udział. Przede wszystkim sportowcy, którzy po raz pierwszy wzięli w niej udział. Przede wszystkim sportowcy, którzy po raz pierwszy wzięli w niej udział. Przede wszystkim sportowcy, którzy po raz pierwszy wzięli w niej udział.

po przemarszu szkół wojskowych defilowała marynarka wojenna, artyleria, lotnictwo, strzelcy alpejscy, strzelcy marokańscy, żuawi, oddziały ochrony pogranicza oraz zalogi Linii Maginota. Defiladę kawalerii otwierał szwadron szkoły wojskowej z Saint Cyr, po czym przemarszerowały gwardia republikańska, dragoni, kirasjerzy i spahisi. Następnie szły formacje zmotywowane, artyleria polowa i przeciwlotnicza, oddziały techniczne i łączności. Jednocześnie przeleciało 600 samolotów. Defiladę zamykały żołnierze, posuwające się z szybkością 50 km. na godzinę.

W Pałacu Elizejskim prezydent Lebrun podejmował śniadaniem króla Karola i sultana marokańskiego oraz wyższych oficerów francuskich, członków rządu, a także święty króla rumuńskiego i sultana marokańskiego.

V. Zjazd Niemców zagranicznych

Berlin. W Stuttgarcie odbędzie się między 28 sierpnia i 5 września piąty zjazd Niemców zagranicznych pod protektoratem N. S. D. A. P. Stuttgartac nadano wobec tego honorową nazwę „miasta Niemców zagranicznych”. Kierownikiem zagranicznym organizacją jest — jak wiadomo — gauleiter Bohle. Tysiące uczestników zjazdu mają „dać świadectwo wspólnoty narodowej między Niemcami zagranicznymi i Niemcami Rzeszy”.

Sprawa Chaskielewicz

Warszawa. Akta w sprawie Chaskielewicz przesłano do Sądu Apelacyjnego. Proces jego w apelacji odbędzie się we wrześniu.

Spokój - po krwawych walkach

Ustały natarcia wojsk rządowych pod Madrytem

Paryż. Agencja Havasa donosi z Avila: Dzień wczorajszy był pierwszym dniem względnego spokoju po 9-dniowej walce na froncie madryckim. Wojska rządowe zaprzestały gwałtownego natarcia, ograniczając się do wypadów w różnych punktach, oraz do umocnienia swych stanowisk. Z drugiej strony powstańcy przygotowują swe bazy, zajmując bez oporu część rowów strzeleckich przeciwnika pomiedzy Quijorna i Brunete.

Dowództwo powstańcze sądzi, że na tym odcinku jest bardzo mało

wojsk rządowych. Przypuszczenie to potwierdza łatwość, z jaką odbywa się zaopatrywanie i luzowanie oddziałów. Szosy wiodące z Val de Morillo przez Villa Nueva della Canada de Brunete oraz z San Martin de Val de Iglesias do Madrytu są stale bombardowane przez lotnictwo powstańcze. Czołgi i artyleria rządowa nie przejawiały wczoraj większej aktywności. Czynne było jedynie lotnictwo rządowe, lecz w tej dziedzinie powstańcy mają stanowczą przewagę.

Konferencje porozumiewawcze O. Z. N. z organizacjami politycznymi i społecznymi

Warszawa. W głównej siedzibie O. Z. N. przy ul. Matejki 3, odbywają się już od dłuższego czasu konferencje porozumiewawcze organizacji politycznych i społecznych, na których poruszane są sprawy współpracy tych organizacji z O. Z. N. Na zebraniach przewodniczący osobiście płk. Koc, oraz biorą udział płk. Kowalewski i pos. Walewski. W toku dyskusji wylonili się na jednym z zebranych trudności, w jaki sposób ułożyć współpracę z O. Z. N. Nie wiadomo np., na czym polegać ma współpraca związku straży ognio- wych z nowym obozem. Negatywnie na ogół do współpracy z O. Z. N. odniosły się też organizacje kobiece.

W Z. P. O. K. oraz odłamie tej organizacji SSK (Samopomoc Społeczna Kobiet), panuje na ogół nastrój wyczekiwania, co ujawniło się na konferencjach. Organizacje o zabarwieniu lewicowym zarzucają przede wszystkim O. Z. N. to, że zamiast przemilczeć sprawy społeczne oraz stosunek do Kościoła, a na plan pierwszy wysunąć jedynie kwestię obrony państwa, w deklaracji swojej silnie zaakcentował swe „reakcyjne” stanowisko wobec tych dwu zagadnień.

Jak dotąd, konferencje międzyorganizaacyjne nie dały rezultatów ostatecznych, gdyż uczestnicy ich w dużej mierze nie wypowiedzieli się, w jakiej formie zamierzają współpracować z O. Z. N.

Dodać należy, że na jednym z ze-

brań ujawniła się zupełna rozbieżność między płk. Kowalewskim, w sprawie ustosunkowania się i współpracy O. Z. N.

z Sejmem, co wywołało powszechne zdziwienie zaproszonych na to zebranie.



Angielskie wojska kolorowe pod tropikalnym niebem równika chętnie widzą sprzedawcę lodów.

Pułkownikowa — oszustką

Aresztowano ją wraz z współnikiem

Cieszyń. Policja w Cieszynie aresztowała Zofię Korwin-Sobolewską i jej spółnika Roberta Sochę pod zarzutem dokonania oszustwa. Odwiedza-

oni w Cieszynie kupców, rzemieślników i przemysłowców, zbierając ogłoszenia do rzekomo wyjść mającego „Przewodnika Programu Święta Gór”. Udało się im oszukać 118 osób na przeszło 450 zł.

Sobolewska przedstawiała się za żonę pułkownika, a Socha za jej sekretarza, co w dużej mierze ułatwiło im dokonanie oszustw. Jak się później okazało, Sobolewska jest rzeczywiście żoną emerytowanego pułkownika, z którym jednak nie żyje. Oszustów odsadziła policja w więzieniu.

Kanał pod Wielką Wsią

Puck. Projekt budowy kanału pod Wielką Wsią, który połączyłby otwarty Bałtyk z Zatoką Pucką, urzędywniony zostanie po wykończeniu budowy portu rybackiego.

Kanał bieć będzie w kierunku południowym na Swarzewo i Puck. — Wszystkie miejscowości nad zatoką o- trzymają w ten sposób doskonałe połączenie z otwartym Bałtykiem.

Praca polsk. górników zapewnia eksploatację węgla we Francji

„Petit Parisien” drukuje cykl artykułów publicysty P. Frederixa p.t. „U obokrajowców we Francji”. Jeden z artykułów poświęcony został polskiemu górnikiem. Autor wyraża się z niezwykłym uznaniem o pracy polskiego emigranta we francuskim zagłębiu węglowym i stwierdza m. in., „że bez górników polskich we Francji zabrakłoby węgla”. Całe bowiem zagłębie w departamentach Nord i Pas de Calais obsługiwane jest niemal wyłącznie przez Polaków.

W roku 1921 w departamencie Nord było tylko 1500 Polaków, w pięć lat później już 50 tysięcy, obecnie mieszka tam 60.000 naszych wychodźców, mimo — jak mówi publicysta francuski — „częstych, pożalowania godnych wydań, do jakich zmusili ostatnie lata kryzysu”. Polak jest w chwili obecnej siłą robotniczą nie zastąpioną we francuskim zagłębiu węglowym. Na 10 górników pracuje tam bowiem 4 lub 5 Polaków.

Do bieguna

Moskwa. — „Wierceniąją Moskwa” donosi, że zgłosiło się ponad tysiąc osób, które chcą wybrać się do krajów arktycznych, celem zapoznania się z życiem i pracą stacji polarnych.

W roku bieżącym ma być zorganizowana popularna wycieczka, która dnia 30 lipca br. wypłynie z Archangielska na specjalnie przygotowanym statku. W wycieczce weźmie udział 130 turystów.

Robotnik zmiażdżony

Katowice. W hucie „Pokój” w Nowym Bytomiu podczas podnoszenia przez dźwig konstrukcyjny bloku żelaza wagi 1.500 kg. zerwał się nagle łańcuch dźwigara i ogromny ciężar ten runął na ziemię, rozgniatając na miazgę znajdujące się tam robotnika, Huberta Piwonę z Kochłowic. Śmierć oczywiście nastąpiła na miejscu.

W hucie „Florian” w Świętochłowicach zatrudniony w oddziale stalowni, 45-letni Stanisław Słósař z Świętochłowic stracił w pewnym momencie przytomność i runął na ziemię a wszelka pomoc okazała się bezskuteczna. Zawiezony lekarz stwierdził tylko zgon, nie mógł jednak ustalić przyczyny śmierci, którą był przypuszczalnie udar serca.

Rzekomy nędzarz — bogaczem

Warszawa. Wielką sensację w kołach adwokackich i rządowych wywołała sprawa wytoczona o 30.000 zł wiarytelności hipotecznej przez niejakiego Stanisława Ciarkowskiego, przeciwko dwóm właścicielom nieruchomości na ul. Leszno i Twardej. Sprawa ta była by pozabawiona wszelkiej pikan-

terii, gdyby nie fakt, że Ciarkowski jest stałym mieszkańcem schroniska dla bezdomnych, t. zw. cyrku. Prowadzi on liczne procesy o wielotysięczne należności. Rzekomy żebrak ma duży majątek, a mimo to nadal trudni się tym procederem.

—O—

Nieboszyk wypadł z trumny

Warszawa. Na cmentarzu na Brodnie zdarzył się (przykry wypadek. Na cmentarz przybył kondukt pogrzebowy zmarłego ślusarza. — Gdy ksiądz odprawił odpowiednie modły i grabarze zaczęli spuszczać trumnę, jednemu z grabarzy pękł pas i tru-

mna spadła ze znacznej wysokości, rozsypując się w kawałki. Nieboszyk wypadł z niej na piasek. Wśród zebranych zapanowało przerażenie, a wdowa zemdlła. Musiano trumnę od nowa zbijać.

—O—

Miłość przetrwa wszystko

POWIEŚĆ.

16

XII.

„Oddaj mi ją!”

Zamknąwszy za sobą drzwi oratorium, Księżni przystanąła na chwilę. Otaczająca ją cisza dopomogła jej odzyskać niezbędny spokój, zanim ukaże się siostrze.

Zwolna idąc korytarzem, ku celi siostry Marii Serafiny, czyniła sobie wyrzuty o niesłuszne posądzenie młodej mniszki i Wilfreda. Cicho obróciła w zamku swój klucz główny; niechaj siostra nie wie nawet, że była zamknięta.

Potem zadzwoniła sama na wieżę, tak bardzo dziś opóźnioną, i błada wyprostowana, oparta o drzwi swej modlitowni — czekała.

Ze wszystkich drzwi wynurzyły się ciche postacie mniszek, dążących do refektarza. Każda z nich przyklepała przed Księżnią, a ona pozdrawiała je skinieniem głowy.

Do siostry Marii Rebeki rzekła: — Nie zjeżdż dziś na wieczerzę. W nieobecności matki Mistrzini wy-
mnie zastąpić, siostrze.

— Dobrze, Matko Wielebna, — odparła siostra Rebecka, całując rąbek jej welonu, i oddaliła się pośpiesznie, dumna z zaszczytnej misji.

Gdy korytarz opustoszał, Księżni wyszła na dziedziniec, obeszła wszystkie krużganki, zajrzała do ogrodu i do każdego kąta, skąd widoczne było zejście do podziemia. Nigdzie żywej duszy. Jaskółki tylko odbywały swe wieczorne harcę, i rudzik ćwierkał wesoło na gałęzi.

Wróciła na korytarz. Wszystkie drzwi były szeroko otwarte, a ciele puste.

Udała się do infirmerii, chcąc upewnić się, czy chore siostry śpią. Wracając przystanąła u zejścia do refektarza, skąd dochodził brzęk misek, krzątanie się siostr służebnych i monotonny głos siostry Marii Rebeki, czytającej żywoty świętych. Wówczas zdążyła z gwoźdźcia wiszącą latarnię i zapaliła ją.

Tymczasem rycerz, zostawszy sam w celi przez kilka chwil stał bez ruchu, jak ogluszony. Grał na wysoką stawkę — szczęścia całego życia — i... przegrał.

Zaczynał rozumieć, że i dla mniszki obowiązek, honor ważyć może tyleż, co dla nieskazitelnej rycerza. Jakż przedział wykopało między nim a Morą jej życie klasztorne! Zdawało się, że w dzisiejszej Księżni kło-

ra mu tak stanowczo zabroniła do siebie przystępu, — która wyrzekła ów rozkaz okrutny, by gdzie indziej szukał dla siebie małżonki, — nie było już nic z dawnej Mory, tak czulej i kochającej, której pozostał wierny, choć mniemał, że go zdradziła, i należało do niego. Zaprawde, młoc bolesnem byłoby kłęczeć u jej trumny, a mieć pewność, że to serce do ostatka było dla niego.

Rozczłapał się dokoła, zauważył sklepienie przejście z modlitowni do właściwej celi Księżni, w niej twarde, tapczan, i wielki stół załozony księgami i pergaminami. Była to zaiste cela uczonego mnicha. Wreszcie spojrzenie jego padło na posąg Madonny z Dzieciątkiem.

W łagodnej jasności gasnącego letniego wieczora piękność rzeźby głęboko sprawiała wrażenie. Oblicze Marii, pochylonej nad uśmiechniętym Dzieciątkiem, promieniało miłością macierzyńską. Posąg ten winien był raczej zdobić jakiś dom szczęśliwy niż celę klasztorną.

Przybliżył się i ze wzruszeniem nieśmiało dotknął ustami nóżki Dzieciątka.

— Oddaj mi ją, Matko Boża, — modlił się w głos — ulituj się nad moim sercem spragnionem, nad pustym moim domem... Oddaj mi ją!

Potem nalożył habi i kaptur.

XIII.

Pożegnania.

Gdy Księżni z zapaloną latarnią w ręce otworzyła drzwi, wysoka biała postać w habicie stała bez ruchu oparta o ścianę.

— Chodźcie — szepnęła i skinęła ręką.

Dwa białe widma suną cicho korytarzem, wchodzą w krużganki dziedzińca i schodami zstępują do podziemia. Księżni otwiera furtę, i dwie wysokie Białe Mniszki, schylające się, przestępują próg krypty klasztornej.

Następnie Księżni, postawiwszy latarnię na ziemi, zamyka drzwi na klucz. Odwraca się, podnosi latarnię i widzi przed sobą rycerza, który tymczasem uwolnił się ze swego przebrania.

Z chwilą gdy klucz zgrzytnął w zamku, ogarnęło ich nagle dziwne uczucie oddzielenia od reszły żyjących. Oto znajdują się w jakimś świecie obcym, który nie jest ni jej ni jego światem. Otacza ich woń ziemi i wilgotnych kamieni, najmniejszy szmer rozbrzmiewa echem, nie mając jednak ciszy grobu.

Te chwile milczenia zdały się im długie niby godziny.

— Daj mi latarnię — wyrzekł rycerz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dzieje diet poselskich w Anglii

Kłopoty angielskich przedstawicieli narodowych

„Działalność polityczna, jako zajęcie stałe, przynosi jednostkom poważne sumy, dochodów, a innych zmusza do prowadzenia oszczędnego trybu życia”. Tym twierdzeniem rozpoczyna obszerny artykuł „Daily Mail”.

Do początków XX. stulecia członkostwo Izby Gmin było zajęciem zaszczytnym nie przynoszącym dochodów. Posłowie mieli zwyczaj mówić o sobie „Jestem członkiem najświetniejszego klubu świata”. W roku 1911 zmieniło się wiele. Na żądanie członków partii pracy i liberałów parlament uchwalił wypłacać członkom Izby Gmin kwotę 400 funtów szterlingów rocznie.

W okresie powojennym nastąpiły dalsze zmiany w dietach poselskich. Świeżo jeszcze mamy w pamięci znamieny krok byłego premiera Baldwina, dziś członka Izby Lordów, który odchodząc ze swego wysokiego urzędu, szlachetnym gestem prawdziwego demokracji i męża stanu złożył wniosek o zwiększenie gaź rządowych i poselskich. Wniosek ten uchwalony został 325 głosami przeciw 17 głosom. Na mocy tego wniosku już od 1 lipca skarb królewski wypłaca posłom większą sumę, która w rocznym zestawieniu wynosi 600 funtów. Jednocześnie pierwszy opozycji wypłacono po raz pierwszy diety z tytułu zajmowanego stanowiska, które wyniosą 1500 funtów rocznie. Jak wiadomo, obecnie przywódca opozycji jest przewodniczącym partii pracy, a jutro może nim zostać przewodniczący partii konserwatywnej.

Mimo lipcowej podwyżki poborów parlamentarnych wielu posłów na rękę, że z trudem wiąże swój budżet. Po bliższej analizie budżetu poselskiego stwierdzimy, że narzekanie to jest zupełnie uzasadnione, skoro się zważy, że poseł musi prowadzić dwa domy, — jeden w stolicy, drugi w okręgu wyborczym, płacić pensję sekretarzowi,

prowadzić szeroką korespondencję, przekazywać zasilki na rzecz organizacji społecznych w okręgu wyborczym, abonować szereg dzienników i

czasopism. Posłowi przysługują bowiem li tylko bezpłatny przejazd do swego okręgu wyborczego i na odwrót z terenu do stolicy.



Zjęcie przedstawia p. Marię Kwaśniewską-Trytko, wraz z mężem i w towarzystwie Jadwigi Wajsówny, w kilka chwil po ślubie.

Krwawe zajście w Otwocku

Żyd ciężko zranil działacza PPS.

Warszawa, 14. 7. Otwock był 11 bm. widownią krwawego zajścia. Doszło tam do bójki między rzeźnikiem, Żydem Rosenbergiem i presem miejscowego towarzystwa Uniwersytetu robotniczych, organizacji oświatowej PPS, Stanisławem Wagrowiczem. W czasie kłótni Rosenberg prze-

bił nożem rzeźnikiem Wagrowicza. — Ciężko rannego działacza socjalistycznego, przewieziono do szpitala.

Wiadomość o zajściu wywołała silne poruszenie wśród całej młodzieży otwockiej. Zacięły różnice polityczne. Młodzież socjalistyczna chciała zareagować czynnie, policja jednak nie dopuściła do większych zamieszek.

Wypadek w porcie gdańskim

Gdańsk. Wczoraj po południu najechał statek „Falke”, służący do komunikacji pasażerskiej między Gdańskiem a pobliskimi kąpieliskami, na most kolejowy na Wiśle, doznając poważnych uszkodzeń. Statek przejechał pod mostem w chwili, gdy zwoziona część tego mostu była podniesiona. Właśnie gdy statek był pod mostem, część zwoziona została opuszczona i uderzyła w komin statku. Komin i pomost kapitański zostały zerwane, jednak z ludzi nikt nie poniósł szkody na zdrowiu.

Osobne wagony dla żydów wprowadziła katowicka dyrekcja kolejowa

Katowice. Ponieważ w ostatnim czasie zdarzały się częste napadki na podróżujących żydów, katowicka Dyrekcja kolejowa wprowadziła osobne wagony dla żydów (na wzór osobnych wagonów dla murzynów w Ameryce) na linii Oświęcim—Katowice. Stanowisko Dyrekcji należy uznać za zupełnie słuszne. Zarządzenie to należałoby wprowadzić w życie na terenie całego państwa.

Przeciwko temu zarządzeniu strasnie buntują się żydzi. Krakowski organ żydów „Nowy Dziennik” donosi iż żydzi nie mogą zgodzić się na to zarządzenie, bowiem są w Polsce obywatelami równouprawnionymi z Po-

lakami. Żydzi na dworcu oświęcimskim nie chcieli zajmować tych osobnych wagonów, wobec czego organy kolejowe — jak donosi wspomniane pismo żydowskie — „przemocą wprost usuwały pasażerów żydowskich, broniących się przed tą izolacją”. Urzędnicy kolejowi nie pozwalali żydom zajmować miejsc w wagonach dla chrześcijan.

To zarządzenie władz kolejowych powitane zostało przez społeczeństwo polskie z wielkim uznaniem.

Jak się dowiadujemy, przeciwko temu zarządzeniu żydzi wnieśli skargę do Ministerstwa Komunikacji, domagając się jego zniesienia jako rze-

Król Karol w Paryżu

Paryż. Ag. Havasa donosi: Min. Delbos w towarzystwie szefa gabinetu Rochat'a odwiedził po południu króla Karola i odbył z nim rozmowę, która trwała godzinę. Podczas rozmowy tej król rumuński i kierownik francuskiej wymienił poglądy na ogólną sytuację polityczną, ze specjalnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących Europy wschodniej.

Gdańsk nie płaci na utrzymanie Wys. Kom.

Genewa, 14. 7. Rada Ligi powzięła decyzję, na mocy której pobory Wysokiego Komisarza w Gdańsku obciążać będą budżet Ligi Narodów.

Jak wiadomo, dotychczas pobory te obciążały w połowie Skarb Polski oraz senat Wolnego Miasta Gdańska. W związku z tą decyzją projekt budżetu Ligi Narodów na rok 1938 obejmuje 72 tys. franków szwajcarskich stanowiących pobory Wysokiego Komisarza.

Żydzi otrzymują pomoc

Nowy Jork. Żydowski Komitet Pomocy Żydom Zagranicą, znany w Polsce pod nazwą „Joint”, zebrał w pierwszych sześciu miesiącach br. — 2.370.000 dolarów z preliminowanej na cały rok sumy 4.650.000 dolarów, a więc więcej niż połowę. Z oświadczenia jednak rabina Wise'a, członka komitetu wynika, że ze względu na „stałe rosnące potrzeby żydostwa w Europie środkowej”, preliminowana suma będzie musiała być podwyższona.

Niesłychana bezczelność żydowska

Nowy Jork. Delegacja rabinów z nadrabinem Weissem na czele interweniowała 12 bm. u prezydenta Roosevelta w sprawie traktowania żydów w Polsce. Rabin zarzucają rządowi polskiemu, że rząd polski toleruje antysemityzm i proszą prezydenta Ameryki, aby zechciał znaleźć środki obrony żydów polskich. Bezcelność żydowskich rabinów posunęła się tak daleko, że ośmielili się twierdzić, iż Polska powstała dzięki zabiegom Ameryki, zwłaszcza prezydenta Wilsona.

Intervencja żydów amerykańskich jest czymś niesłychanym w stosunkach międzynarodowych. Polskę wywalczył Naród Polski wbrew woli żydostwa i masonerii.

Z kroniki politycznej

Warszawa. Mjr. Szczekowski, attache w Tallinie, został mianowany attache lotnictwa w Moskwie. Zastępcą attache wojskowego w Moskwie w miejsce mjr. Harlanda został mianowany mjr. Maleciński.

W rozważaniach niemieckiego sztabu generalnego, naturalny bastion szwajcarski zajmował w przygotowaniach wojny odwetowej na zachodzie — pierwsze miejsce. Zamysły te, komentowane na łamach prasy fachowej i informacyjnej, skłoniły rząd szwajcarski do powzięcia szeregu zarządzeń obronnych, których celowość staje się całkowicie zrozumiałą w świetle ostatnich posunięć militarnych Rzeszy nad granicą szwajcarską.

„Jak donosi „Echo de Paris”, od pół roku rozlokowano w okolicy Friedrichshafen, w pobliżu granicy szwajcarskiej, oddziały wojsk technicznych, których obecność w tym punkcie można tłumaczyć jedynie planem agresji terytorium szwajcarskiego. W tegorocznych zimowych manewrach, przeprowadzonych na pograniczu szwajcarsko-niemieckim, użyto specjalnych oddziałów, zaopatrzonych w maszyny do budowy dróg i mostów w rejonie górskim. Strategicznym założeniem tych manewrów było sforsowanie dróg, w kierunku na jezioro Neuschatel i wdarcia się na terytorium Szwajcarii. Rzeczoznawcy wojskowi twierdzą, że mimo powziętych przez Szwajcarię zarządzeń obronnych, drogi wiodące do Szwajcarii są dla nowoczesnej armii najeźdźczej łatwo dostępne, a szczególnie wzdłuż jeziora Bodeńskiego przez St. Gallen w kierunku na Zurych, oraz na odcinku od Schaffhausen do Bazylei, gdzie Ren

nie stanowi dostatecznej zapory i może łatwo być sforsowany pod osłoną nocy. Zarówno w czwajcarskich, jak i francuskich kołach wojskowych, ten stan rzeczy budzi zrozumiałe zainteresowanie, zmuszając obie strony do szukania sposobów skutecznego zabarykadowania w znaczeniu strategicznym, dróg inwazji niemieckiej poprzez Szwajcarię i oskrzydlenia w ten sposób południowego skrzydła obronnych pozycji francuskich.

komo niezgodnego z Konstytucją, gwarantującej wszystkim obywatelom równe prawa.

Zmiana na stanowisku dowódcy wojsk jap. w Chinach

W związku z ostatnimi walkami japońsko-chińskimi, odwołany został główny komenderujący wojsk japońskich w Chinach północnych generał Tasshiri.

Następcą gen. Tasshiri mianowany został dowódca wyższej szkoły wojskowej gen. Kaziki, który bezzwłocznie udał się do Tientsinu.

Wiadomości z Wielkopolski

Bojanowo

Zjazd rejonowy Straży Poż.

Bojanowo. — Ubiegłej niedzieli odbył się w Golinie Wielkiej doroczny zjazd straży pożarnych rejonu Bojanowo, połączone z zawodami konkursowymi, w których wzięły udział zespoły z Golin, Wielkiej, Gierlachowa, Zakrzewa, Trzebosza, Waszkowa oraz Kawcza. Ćwiczenia strażackie poprzedziła defilada, którą odebrał instruktor powiatowy straży poż. p. Pielawski z Rawicza przy udziale członków zarządu oddziału. Pierwszą część ćwiczeń wypełnił marsz zespołów maskach z nast. wynikiem: 1. miejsce zajął zespół z Kawcza, 2. m. Golina Wielka, 3. m. Trzebosz. W Twyniku przeprowadzonych zawodów strażackich 1. m. zdobył zespół z Zakrzewa, 2. m. Gierlachowa, 3. m. Golina Wielka, 4. m. Trzebosz, 5. m. Waszkowa i 6. m. Kawcze. Zawody wykazały odpowiedni poziom wyszkoleniowy poszczególnych zespołów. Wręczenia nagród dokonał p. wójt Nagórski. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Gniezno

Tragiczny wypadek. W sobotę robotnik 32 letni Paweł Plewa, zatrudniony u dzierżawcy Karola Kutznera w Klecku, zaprzął konie do żniwiarki. W momencie tym konie poniosły i Plewa wpadł pod maszynę, odnosząc zmiążdżenie prawej ręki i zgruchotaniu prawej nogi. Plewę przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie musiano mu amputować nogę i rękę.

W ub. niedzielę przed południem na szosie Gniezno — Poznań obok szkoły w Falkowie podczas mijania się dwóch samochodów potrącony został 24 letni rowerzysta Władysław Nowak z Pierzysk. Nowak doznał poszarpania uda. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Sprawca tego wypadku, zamiast udzielić pomocy, zbiegł. Był to szofer firmy Janowski z Poznania.

Jarocin

W ub. piątek z dziedzińca tuż wewnątrz Sąd Grodzkiego zbiegł podczas popołudniowej przesłuchania dwóch więźniów. Więźniowie przeszli mur i zbiegli w kierunku Witaszyc. Zbiegami okazali się Leon Nawrocki ze Sławkowa, niepoprawny recydywista, odbywający karę więzienia za kradzież i Ludwik Pawlak z Chocicz, skazany prawomocnym wyrokiem za kradzież 7 tysięcy złotych na dłuższą karę więzienia. Za zbiegami wszczęto natychmiastowy pościg, uwięziony po upływie dwóch godzin pomyślnym rezultatem, gdyż udało się władzom policyjnym przytrzymać zbiegów w lasach hr. Bnińskiego pod Witaszycami. Przytrzymanych zakuto w kajdanki i odstawiono pod silną eskortą napowrót do tuż więzienia.

Mogilno

Cztery beczki masła w torfowisku. W związku z dokonaniem w mleczarni Wiśniewskiego w Wyłatowie kradzieży czterech beczek masła eksportowego i 800 zł w gotówce, policji udało się odnaleźć masło, które znaleziono w torfowisku.

Mila sublokatorka. Zamieszkała u M. Heinrichówny właścicielki wsi w Mogilnie niej. Zbrozyczka Maria, jadąc z wizytą, pozyczyła od H. lisa. Po udaniu się lokatorki na dworzec, właścicielka stwierdziła, iż Z. pozabierała swoje rzeczy. Heinrichówna po biegu na dworzec i odebrała Zbrozyczkównę na peronie lisa. Zbrozyczkówna za swój czyn skazana została przez Sąd Grodzki w Mogilnie na 2 tygodnie aresztu z warunkowym zawieszeniem kary na 2 lata.

Rydzyzna

Ze sportu. W ub. niedzielę odbyły się na boiskach w parku Gimm. im. Sułkowskich zawody sportowe pomiędzy Kat. Stowarzyszeniem Młod. męskiej z Bojanowa a miejsc. K. S. „Jutrzenka“, które wypadły następująco: koszykówkę wygrali rydzy-

niacy w stosunku 29:0, siatkówkę Bojanowo 2:1. W zawodach lekkoatletycznych zajęli miejsca: sztafeta 4 x 100: Bojanowo 52 sek., Rydzyna 52,5 sek. Bieg na 800 mtr. Kędziora (Boj.) 2,23, Poprawski (Ryd.) w czasie 2,25. Oszczęp: Giliński (B.) 36,65 m., Tryler (R.) 35,60 m., Ciesielski (R.) 34,35 m. Kula: Giliński (B.) 11,98 m., Janowicz (B.) 11,87 m., Majchrowicz (B.) 11,36 m. Skok w dal: Giliński (B.) 5,63 m., Nather (R.) 5,28 m., Andrzejewski (B.) 5,08 m. Skok w zwyż: Stelmach, Nather (R.) i Giliński (B.) po 1,50 m., Ciesielski (R.) 1,45 m. Biegi 100 mtr.: Giliński (B.) 12,4, Miutus (R.) 12,8 i Biernaczyk (R.) 13,2. Zawody lekkoatletyczne wygrali rydzyniacy w stosunku 7:1. 7

Trzemeszno

Skradł figurę Matki Boskiej. Hanerewski Marian, mieszkaniec Ostrowitowa, pod Trzemesznem, idąc za pracą, dopuścił się w Kunowie pod Strzelmem kradzieży figury Matki Boskiej, chcąc ją spieniężyć w Czarnotulu. Hanerewski obecnie skazany został przed sąd grodzki w Mogilnie na 2 tygodnie aresztu.

Straszną bójka. Cała ulica Floriańska była widokiem straszącej bójki na tle osobistych porachunków pomiędzy Nawrockimi a Fel. Grzeszczakiem. Grzeszczak bronił się przed ścigającymi go napastnikami, ukrył się w mieszkaniu p. Reitera,

Dramatyczna walka ze żmiją

Kępno. — Córka gospodarza Ignacego Krawczyka w Piotrowcu, pow. Kępno, 17 letnia Helena zatrudniona była w polu przy okopywaniu „buraków“. W pewnej chwili okrzykła się dziewczynka wokoło nogi żmija i ukąsiła ją. Krawczykówna starała się wszelkimi sposobami zrzucić gada z nogi. Dziewczynę przybył z pomocą służący,

sen., zamykając za sobą drzwi na zasuwkę. Napastnicy drzwi otworzyli i przychwylił uciekającego Grzeszczaka na parapecie okna i dotkliwie go zbili. Gdyby nie obrona przechodniów, Grzeszczak mógłby utracić życie. Nawrockimi zajęła się policja.

Września

W wiosce Cieluscin pod Wrześnią od kilku dni obozowali cyganie. Cyganie kradli a cyganki wróżyły. Do mieszkania robotnika dominialnego Michała Chudego często zaglądała młoda cyganka. Najpierw wróżyła ojcu, później matce, a ostatnio córce. W czasie wróżenia dowiedziała się od córki, że ojciec ma schowaną większą ilość gotówki. W ub. niedzielę przybyła ta sama cyganka i namówiła Michała Chudego do pokazania jej pieniędzy, na skutek czego mało go spotkać wielkie szczęście. Chudy przyniósł z skrytki zawiniątko, w którym miał w zwykłej kopercie przeszło 1.000 zł w banknotach. Po odejściu cyganki stwierdzono brak gotówki w kopercie. O powyższym zawiadomiono posterunek P. P. w Czarniejewie. Energiczne dochodzenia policyjne ustaliły, że cyganie udali się w kierunku do Wrześni. W okolicach Wrześni zarządzono obławę policyjną. W rezultacie ujęto wspólnika cyganki niej. Edwarda Paćkowskiego, którego osadzono w areszcie. Za cyganką wszelki ślad zaginął.

Proces b. soltysa

Krotoszyn. — Sąd Okręgowy z O. strowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał w ub. sobotę sprawę karną przeciwko 57 letniemu rolnikowi Stanisławowi Bielawnemu „b. soltysowi gromady Orpiszew, pow. krotoszyńskiego.

Oskarżony od kwietnia 1931 do kwietnia 1935 r. był soltysiem gromady Orpiszew i w tym czasie dopuścił się na szkodę gromady sprzeniewierzeń na sumę 5.523,24 zł.

Oskarżony tłumaczył się nieuczciwie. Twierdził, że żadnych sum sobie nie przyswoił, a brakujące pieniądze zużył re-

komo na naprawę dróg, wypłatę zaległego wsparcia biednym i inne wydatki, na które bądź kwitów nie otrzymał, bądź też posiadane kwity, zgubił.

Wzwaną na rozprawę świadkowie w liczbie 9 zeznawali obciążająco dla oskarżonego.

Sąd ogłosił wyrok, uznając osk. St. Bielawnego winnym z art. 286 k. k. i skazał go na karę więzienia przez półtora roku z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na utratę praw obywatelskich przez 3 lata i na ponoszenie kosztów postępowania.

Straszne odkrycie w bagnie

Wąbrzeźno. — W bagnie koło wsi Jaraniłowice, pow. wąbrzeskiego, znaleziono zwłoki Adolfa Grobickiego, zamordowanego w bestialski sposób.

Jak wykazały dochodzenia, morderstwa dokonał rolnik Antoni Basak. Według zeznań mordercy, zabójstwa dokonał on we-

dlug z góry ułożonego planu w celu zawiadnięcia rowerem i zegarkiem. Basak w czasie odwiedzin Grobickiego zadał mu 3 uderzenia w głowę drutem, a następnie trzema kulami z rewolweru dobił, po czym ciało wrzucił do bagna. Zabójcę osadzono w więzieniu.

Środek na cukrzycę

Donoszą z Budapesztu, że prof. dr. Wojciech Szent-Györgyi, który wyklada chemię organiczną na uniwersytecie w Szegedynie, wynalazł nowy środek na cukrzycę, który już w kilkunastu wypadkach dał nadzwyczaj korzystne wyniki. Dr. Szent-Györgyi stwierdził, przed kilku dniami na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego, że acedozja, tj. kwaśnienie krwi może być leczona przy chorobie cukrowej przez dawanie choremu kwasu burszty nowego, dzięki czemu niebezpieczeństwo tej choroby zostaje sparaliżowane. Eksperymenty w tym kierunku przeprowadzone zostały na klinice w Szegedynie przez szereg lekarzy. W większości wypadków acedozja została zupełnie wyleczona.

Radioprogram

Piątek, 16. lipca.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16,15 Pieśń regionalna chóru mieszanego „Okiet“ ze Lwowa. 16,45 Reportaż z Wystawy paryskiej. 17,00 Koncert solistów. 18,10 Melodie Offenbacha. 19,00 Muzyka. 20,00 Muzyka lekka i taneczna. 21,45 „Poezja szumi morzem“ — kwadrans poetycki. 22,00 Koncert orkiestry wileńskiej.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albina Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno — ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwenc. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzyny, benzol, olej gazowy.

Przedstawicielstwo Polskich Opon Samochodowych „STOMIL“ po cenach i na warunkach fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łącznie miasta Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard“, Polsk. motoc. „Sokol“ 600, Angielsk. motoc. B. S. A., The Raleigh, Matchless, Veloceitta, „James“ małodraż dwuosobowa. — Przejazd 1 km. kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa jazdy. Cennika i prospekty na żądanie.

ZDROWIE to drogi skarb. Nie wszyscy o tym wiedzą, że Leszno posiada źródła artystyczne, w których, choć panuje wielka susza, nigdy nie zabraknie wody „Komeniusza“, która jest niezrównanym środkiem leczniczym, — polecana przez wybitnych lekarzy. Napój ten wzmacnia i ożywia krew, usmierza różne dolegliwości wewnętrzne, przynosi ulgę w chorobach i przy otyłości. Kto wodę „Komeniusza“ pije, przysparza grosze polskość, gdyż jest to woda krajowa, wyrabiana w znanej firmie J. Sieradzki, Leszno. Do nabywania w każdej restauracji.

KAWIARNIA RESTAURACJA „Esplanade“

Rok zał. 1898 — właśc. I. Wolniewicz Telefon 14. Leszno, Aleje Krasińskiego 12. Pięknie położony OGRÓD LATOWY. — Najmilszy pobyt przy koncercie. Dancing. Wykwintne w smaku lody włoskie. oraz napoje chłodzące. Wyborowa kuchnia. — Doborowa kawa. — Podczas upałów w lokalu b. chłodno. — Bilardy amerykańskie.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki Handel hurtowy parytet Poznań ładunki wag., dostawa bież. sa 100 kg.

Poznań, dnia 14 7 1937 r

Ceny orientacyjne

Zyto stare na osi	24 25—24 50
Zyto nowe zdane do przem. i	20 50—21 00
Pszenna	26 75—27 00
Owies	26 25—26 50
Mała żytnia standardy nowe	
zyn a 1 g. 0,70%	32 00
żytnia 82% w/w	30 00
żytnia razowa 0 95%	28 00
Mała pszenne standardy nowe	
Maka pszenna g. I 0,65%	37 50
Maka pszenna g. II 65-70%	29 00—30,00
Maka pszenna g. IIIA 65-75%	26 50—27,50
Maka pszenna g. IIIB 70-75%	22 50—23,50
Oreby żytnie stand.	17 25
Oreby pszen. grubo stand.	17 50 17 75
Oreby pszen. średnie	16 75—17 00
Oreby jęczmieńne	16,00—17 00
Rzepak zim.	40 00—42 00
Gorczyca	33 00—35 00
Wyka latowa	23 00—25 00
Pełenka	23 00—25 00
Groch Viktoria	13 00—25 00
tubia niebiesk.	17 25—17 50
tubia żółta	17 50—18 25
wakuch lśniący w tafiach	22 75 23 00
Makuch rozpakowy w tali.	18 25 18 50
Makuch słon. w tali. 42—43 proc	23 10—23 75
Skut Soja	23 50—24 00
Słoma pszenna luzem	2 50 2 75
pszeniana prasowana	0 03 3 25
żytnia luzem	2 70 2 95
żytnia prasowana	3 45 3 70
owsiana luzem	2 90 3 15
owsiana prasowana	3 40 3 65
jęczmieńna luzem	2 60 2 85
jęczmieńna prasowana	3 10 3 35
Siano zwykłe luzem	4 61 5 10
zwykłe prasowane	5 25 5 75
nadnotekcie luzem	5 70 6 20
nadnotekcie prasowane	6 70 7 20

Przebieg targu normalny.

Kronika dnia:

Piątek

16
lipca

Dziś

† M. B. Szkapl. Eust.

Wschód słońca g. 3,35

Zachód słońca g. 19,50

Wschód księżyca g. 14,06

Zachód księżyca g. 23,15

Czwartek, dnia 15. 7. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 16,7, wiatr zach. 1 m. s., pochm. rosa. Ciśnienie atmosferyczne 753,8, wilgotność 90 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22,6, najniższa plus 13,6. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

I) Rekolekcje zamknięte dla niewiast. Do czwartku 15 lipca włącznie przyjmuje się zgłoszenia do wzięcia udziału w rekolekcyach urządzanych przez Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Lesznie. W czwartek wieczorem o godz. 8 zbiórka rekolektantek w Domu Katolickim celem udzielenia potrzebnych informacji.

I) Sprawa wniosków o nadanie Krzyża Niepodległościowego. Podkomitet Zw. b. Działaczy Niepodległościowych w Niemczech podaje, że wnioski o nadanie Krzyża wzgl. Medalu Niepodległościowego wykonywane w Sekretariacie Związku Z. Z. P. zostaną jeszcze do dnia 15 sierpnia br. a po upływie tegoż czasokresu żadne dalsze wnioski uwzględnione nie zostaną, a za tym uprzejmie uprasza się o załatwienie wniosków w czasie wyżej określonym. Za Podkomitet prezes.

I) Pociąg popularny z Leszna do Częstochowy. Akcja Katolicka z współudziałem P. B. P. „Orbis” organizuje pociąg popularny z Leszna do Częstochowy. Wyjazd z Leszna w sobotę, dnia 31. 7. 37. powrót z Częstochowy dnia 2. 8. 37. Koszt przejazdu w obie strony przy udziale 500 uczestników z 18,—, przy udziale 200 uczestników z 10,70. Zgłoszenia przyjmuje wszystkie biura parafialne oraz P. B. P. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

I) Pociąg popularny do Boszkowa. który w ubiegłą niedzielę spowodował deszcz nie wyjechał, zostaje uruchomiony w niedzielę, dnia 18 bm. Wyjazd z Leszna o godz. 9,18 Wyjazd z Boszkowa o godz. 22,20. Zaleca się wcześniejsze wykupywanie biletów, a w razie niepogody pieniądze będą zwracane. P. B. P. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

I) Zebranie Komitetu Regionalnej Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Ilskiej. Na porządku obrad m. in. ustalenie programu Wystawy.

I) Uwaga Stowarzyszenia! Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Miejskiej w Lesznie obchodzi dnia 19 września br. 25 lecie istnienia Oddziału, wobec czego uprasza się wszystkie Stowarzyszenia i Organizacje o nie urządzanie w dniu tym żadnych imprez.

I) Zarejestrowani na wyjazd do Belgii bezrobotni górniczy, mają się stawić dn. 16 bm. o godz. 8 przed komisją werbnikową w Kościele przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego.

Kalendarzyk zebrań

k) „Chopin” Dziś w czwartek 15 bm. g. 20 zebranie mies. w lokalu Strzelniczy. Referat oraz inne ważne sprawy. — Piątek 16 bm. g. 20 lęka śpiewu chóru mies. w szkole powsz. przy pl. Dr. Metziga. Zarząd.

k) Sokół oddział piłkarski. Dziś, w czwartek, 15 bm. o godz. 8 pogadanka młodzieżowa. Przybycie obowiązkowe. Kier.

k) Kasa Bezprocentowego Kredytu Rzemieślniczo-Przemysłowej w Lesznie. 15 bm. g. 8,30 zebranie plenarne w Gospodzie Rzemieślniczej róg ul. Osieckiej i Komeńskiego. Ważne sprawy. Całe rzemiosło i sympatyków zaprasza.

„O M N I A”

M. Górecki - Leszno Wlkp.

Ul. Leśzczyńskich 31 — Tel. 199

poleca po cenach fabrycznych (konwencyjnych) Oleje: maszynowe, cylindrowe, motorowe, samochodowe, smary na osie: żółty, czarny, Tovote'a (Stauffer) i samochodowe, benzynę, naftę, benzol, gazole. Pasy skórzane, sierść wielbłądzia gumowane i parciane. Wiryki oraz kucharki „Domogaz” benzynowe (9 godzin 1 litr benzyny)

k) KSM. m. 15 bm. g. 20,15 zbiórka wszystkich druhow w ognisku. Sprawy obozu. Naczelnik.

k) KSM. z. Czwartek, g. 19,30 ćwiczenia w sali Domu Kat.

k) Zw. Strzelecki Leszno 15 bm. g. 17 trening i. atletyczny i siatkówki na stadionie.

k) Koło Lesznan dawn. Koło Studentów. Zebranie w czwartek, o godz. 20 w salce Hotelu Polskiego.

k) Baczność Sokół! Piątek, godz. 17,30 trening i. atletyczny druhen.

k) Stow. Obrony Praw b. Górnik 18 bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

k) Cech Krawiecki zwołuje na dzień 19 bm. o godz. 4 w lokalu p. Ilskiej kwartalne zebranie. O liczny udział członków prosi Zarząd.

KĄCIK HARCERSKI

Komunikat Obozu „Ślędek”.

Zelazno, 14. lipca 1937 r.

Po udanym ognisku jubileuszowym, na które stawilo się przy zmiennej pogodzie około 300 słuchaczy z okolicznych wiosek, schodziliśmy się dwa dni do namiotów. Legliśmy na przeczach, czytając książki z biblioteki obozowej, przygotowując się do stopni i sprawności. Wesoły śpiew rozbrzmiewał w namiotach. Gdy się „pod dachem” wszyscy beztrudno bawili, kucharz krzątał się mimo deszczu i zimna około swych kółków; wie dobrze, że na godz. 13 wyznaczono w rozkładzie zajęć obiad, więc, że punktualność cechuje każdego harcerza, więc zgłasza 5 min. przed pierwszą: „Druhu Obozu, obiad gotów!” Za punktualne wystawienie obiadu: pochwała w wieczornym rozkazie.

I tak dzień za dniem mija — nikt nie tęskni za domem — żyliśmy się ze sobą i tworzyliśmy zgranną, harmonijną całość.

Dla wszystkich w domu przesyłamy serdeczne harcercie Czuwaj! Komenda Obozu.

Ostre strzelanie

W dniach 15, 17, 20, 22, 24, 27 29 i 31. lipca br. przeprowadzone będą ostre strzelanie na strzelniczy bojowej pod Wydziałem każdorazowo od godz. 7 do 13-tej.

Ruch kołowy na szosie Leszno — Osieczna w czasie strzelania zamkną posterunki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 1. lipca 1937 r.
Starosta Powiatowy
(—) R. Świątkowski

Na srebrnym ekranie

„Czarne oczy”.
Kino „Palace”.

W obecnie wyświetlanym pod powyższym tytułem filmie — w roli głównej występuje bohaterka pięknego obrazu „Matura” — młoda Simona Simon.

„Czarne oczy” — to film na temat rosyjski i nakręcony w języku francuskim pod kierownictwem znanego reżysera W. Turzaniego.

Fabula dość ciekawa — akcja położona.

Dzieje starego kelnera, żyjącego podwójnym życiem i perypetie minionej jego młodej córki, nieświadomej pozycji społecznej swego ojca — mogą wzbudzić duże zainteresowanie, zwłaszcza że szereg scen posiada silne napięcie.

W nadprogramie dobry tygodnik Pań.

Ofiarność na budowę kościoła św. Szczepana

Od 15 czerwca do 15 lipca 1937 roku złożyli:

I. Osoby prywatne. Andrzejewski Jakób, Leszno, Rynek 50,— zł, Na weselu pp. Balcerków 80,— zł, Stanisława Kinaszewska 1,— zł, Adwokat Krause 100,— zł, Nowak Leon, Leszno Marsz. Piłsudskiego 4,— zł, Antoni Rygus 5,— zł, M. Łodziński 3,— zł, Antoni Polewicz, Rynek 10,— zł, Foerster Antoni, Leszno 5,— zł, Włodarczyk 2,— zł, Góralski Szczepan za lipiec 50 zł, Pflanz Franciszek 3,— zł, Kurzawski Antoni w I. rocznicę założenia przedsiębiorstwa 10,— zł, Szkudlarski Władysław 1,— zł, Gorgolewska Antoni, Leszno 10,— zł, Andrzej Trzeciakowski 5,— zł, Kędziora Marianna Boczna 6 5,— zł, Maksymilian Maluszak, Marsz. Piłsudskiego 20,— zł, Polewiczowie z okazji ślubu syna 10,— zł, Hermanowa Maria, Lipowa 20,— zł, Stanek Tomasz, ul. Leśzczyńskich za czerwiec i lipiec 10,— zł, Bartoszkiewicz, m. stolarski, Rynek 1,— zł, Teofil Zgański 100,— zł, Karol Cieślinski 5,— zł, Skotarkówna Fr. po zdaniu matury 10,— zł, Deskowska Maria, Gronowo 1,— zł, Iwanowska Zofia za zdrowie i za zdanie egzaminu 10,— zł, Kamczak Franciszek, Leszno 1,— zł, Wański Franciszek Włoszakowice 2,— zł, Głuszak Tadeusz, Włoszakowice 1,— zł, Wróblewski Franciszek z okazji srebrnych godów 5,— zł.

II. Samorząd Miejski: Pracownicy i

rzemieślnicy M. Zakl. Siły, Światła i Wody 12,— zł, Urzędnicy Miejscy z okazji zgonu śp. Miądowicza 14,— zł, Rzeźnia Miejska — urzęcnicy i pracownicy 10,75 zł, Grono Urzędników Zarządu Miejskiego 15,68 zł.

III. Szkoły. Grono nauczycielskie Seminarium Nauczycielskiego za czerwiec 30,98, za lipiec 15,02, Klasa I b. Gimnazjum Komeńskiego 10,60 zł, Klasa VI a III. Publ. Szkoły ze samorządu 3,25 zł, Absolwentki Szkoły Przemysłowo-Handlowej żeńskiej 55,— zł, Grono nauczycielskie Państw. Szk. Przem. Handl. 50,— zł, Grono nauczycielskie Miejskiego Gimn. żeńskiego 16,— zł.

IV. Wojsko: Miejsowy Pułk Ułanów II. rata 104,— zł.

V. Cechy: Cech Kołodziejski 50,— zł.
VI. Organizacje: Bractwo Różańcowe Panien 57,80 zł, Bractwo Różańcowe Matek 200,— zł, Sokół Leszno, oddział tenisowy 10,50 zł, Związek zawodowy Pracowników Kupieckich Leszno w 6 proc. pożyczce państwowej 50,— zł.

VII. Urzędy: Urząd Telefoniczny Telegraficzny 20,— zł, Sędziowie, Asesorowie, Urzędnicy Sądu Grodzkiego 13,50 zł, Urząd Pocztowy za lipiec 27,60 zł.

VIII. Duchowieństwo: Ks. Prob. Stefan Łukowski, Murkovo 20,— zł.

—O—

Prace nad rozbudową elektrowni

Kotłownia została podwyższona o 5 metrów

W elektrowni miejskiej przeprowadza się obecnie prace nad rozbudową kotłowni w związku z ustawieniem w począłku przyszłego miesiąca nowego kotła, który będzie odpowiadał wszelkim wymogom nowoczesnej techniki.

Rozbudowę kotłowni, znajdującej się obok hali maszyn — rozpoczęto 7. czerwca br. Przy pracach zatrudniano pierwotnie 20 ludzi — po tym w dwu zmianach 42 ludzi.

Projekt rozbudowanej kotłowni wykonał p. H. Antczak, technik budowlany z Leszna, a prace wykonuje p. budowniczy Pawłowski z Bukowca Górnego.

Przebudowa polega na podwyższeniu dachu starej kotłowni o 5 metrów, tak że obecna wysokość kotłowni wynosi 11 metrów. Przebudowa jej była niezbędna, po-

nieważ zamówiony z firmy Cegielski z Poznania nowy kocioł będzie posiadał około 10 metrów wysokości, podczas gdy dotychczasowy miał 4,10 metr.

Nowy kocioł parowy będzie pracował na 16 atmosfer (21 atmosfer maks.), co umożliwia wprowadzenie w ruch nowej maszyny par. do wytwarzania prądu, która od chwili sprowadzenia w r. 1930 nie była całkowicie wykorzystana. Liczono się wówczas z tym, że w bliskiej przyszłości — przy wzroście konsumpcji — zapotrzebowanie na prąd poważnie się zwiększy, i że sprowadzenie kotła nie napotka większych trudności.

Ogólny koszt przebudowy wynosi około 10 tys. zł.

W poniedziałek zostaną rozpoczęte prace nad fundamentami kotła.

Wielkie zawody pływackie

organizuje K. S. „Polonia”

W niedzielę, 18 bm. sekcja pływacka Kl. Sp. „Polonia” organizuje na pływalni (przy wodociągach) pierwsze tegoroczne zawody pływackie, jako oficjalne mistrzostwa powiatu leśzczyńskiego. Zawody te organizowane będą na wzór zawodów odbywających się co roku w Ciechocinku i dadzą publiczności dużo emocji, oraz humoru. W dniu 18 bm. na starcie staną najlepsi nasi pływacy z Henrykiem George, Osieckim, Tomczykiem i Bartosiwi-

czem, oraz liczny narybek K. S. „Polonia”, jak i „Sokoła”. Konkurencja będzie silna, spodziewać się więc należy, że i wyniki będą dobre i że publiczność przeżyje naprawdę kilka chwil emocjonujących.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje p. Wielgosz przy kasie pływalni do 17 bm, godz. 16.

W numerze jutrzejszym podany będzie dokładny program zawodów.

—O—

Rozporządzenie o strefach nadgraniczn.

W dniu 12 bm. weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o granicach państwa.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych głosi: „Właściwi wojewodom władni są wyłączać poszczególne osiedla lub ich części, jak również całe tereny strefy nadgranicznej lub pasa granicznego spośród wszystkich lub niektórych ograniczeń, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o granicach państwa. Wyłączenia te mogą również obejmować tylko pewne kategorie osób.

Rozporządzenie to ma zasadnicze znaczenie szczególnie doniosłe dla ruchu turystycznego. Wykonanie przepisów, obostrzających przebywanie obywateli w strefach nadgranicznych, wywołało w ostatnich tygodniach obawę, w prasie i opinii publi-

cznej, że pobyt w szeregu miejscowości leśnkowskich i uzdrowiskowych stanie się jeśli nie zupełnie niemożliwy, to w każdym razie bardzo uciążliwy wskutek konieczności posiadania różnych przepustek i pozwoleń od władz administracyjnych. Zachodziła obawa, że utrudnienia te głównie dotyczyć będą Karpat Wschodnich, gdzie znajduje się szereg popularnych miejscowości leśnkowskich. Miarodajne wyjaśnienia władz częściowo uchyliły te obawy. Obecne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, które daje specjalne pełnomocnictwa w tej materii wojewodom, pozwoli na właściwe uregulowanie tej sprawy, tak aby interes państwa nie był naruszony na szwank, turyści nie musieli czynić uciążliwych zabiegów o uzyskanie pozwoleń i przepustek, a miejscowości kuracyjne i turystyczne nie były skazane na vegetację. (Iskra).

Ostrów

Odbija się tu rekrutacja robotników na roboty do Francji. Transport wyjeżdża z Ostrowa w końcu lipca. Zonaci robotnicy wyjeżdżają chwilowo bez rodzin. Dopiero po 3 miesięcznym pobycie we Francji będą mogli sprowadzić rodziny.

W Biskupicach Ołoboczych uderzył piorun w stodołę gosp. Jana Kaczmarskiego i spalił ją. Od płomieni zajęły się chlewy, które także spłonęły.

Podczas ostatniej burzy, uderzył grom w dom p. Wiśniewskiego przy ul. Mickiewicza i wyrządził większe szkody. Na nowej dzielnicy uderzył grom w kiosk p. Cieślaka i domy pp. Groszka i Maciejewskiego. Stojący podł domu robotnik został odrzucony o 6 m.

Międzychód

Podczas ostatniej burzy piorun zabił wracającą z pola wdowę Skrzypczakową, zamieszkałą w Chorzowie, pow międzychódzkiego. Idąca obok tragicznie zmarła dziewczynka, poza oszołomieniem nie odniosła jakiegokolwiek obrażenia.

Morderca skazany na 10 lat więzienia

Grudziądz. — W grudziądzkim Sądzie Okręgowym toczył się sensacyjny proces karny przeciwko 27 letniemu Maksymilianowi Krupińskiemu, synowi zamożnego stolarza w Nowem o zbrodnie zabójstwa z premedytacją, za którą kodeks karny przewiduje karę dożywotniego więzienia, wzgl. karę śmierci przez powieszenie.

Zainteresowanie procesem było olbrzymie. Jak wynikało z odczytanego aktu oskarżenia, w niedzielę 23. maja br. Kru-

piński seria tragicznych strzałów zabił narzeczoną swoją Hildegardę Irmer, położył trupem brata jej Heinca oraz strzelił w kierunku ciotki Irmerów Amalii Denskiej, której jednak nie trafił. Przewód sądowy obfitował w szereg niezwykle dramatycznych momentów.

Sąd nie przyjął żadnej odpowiedzialności łagodzącej i skazał Krupińskiego na karę 10 lat więzienia. Jest to najwyższy wymiar kary za zabójstwo w afekcie.

—000—

Zgon słynnego kompoz. filmowego

W Hollywood zmarł w dniu 11 bm. słynny kompozytor filmowy George Gershwin. Hollywood traci w nim najłepszego swego kompozytora jazzowego. Gershwin posiadał nadzwyczajne pomysły i specjalnością jego było

symfoniczne instrumentowanie muzyki jazzowej.

Gershwin dzięki swoim kompozycjom przyczynił się w dużej mierze do sukcesu licznych filmów rewolucyjnych.

Pożar fabryki „Poręba“

Zawiercie. W dniu 13 bm. o godzinie 18,30 w zakładach przemysłowych „Poręba“ koło Zawiercia wybuchł groźny pożar, który w okamgnieniu objął znaczną część obiektów fabrycznych. O rozmiarach pożaru świadczyć może fakt, że słup ognia palący się fabrykę widać było w promieniu kilkunastu kilometrów.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej kilkunastu oddziałów straży granicznej niszczycielski żywioł zlokalizowano i po parogodzinnej wyteźonej akcji ugaszono. Pastwą płomieni padły magazyny materiałów, warsztaty gospodarcze i garaże. Według provizorycznych obliczeń, straty sięgają pół miliona złotych. Dyrekcja fabryki twierdzi jednak, że są jeszcze większe. Przyczyny pożaru nie udało się ustalić. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ogień powstał od porzuconego niedopałka papierosa lub też od iskry parowozu. W zakładach „Poręba“ zatrudnionych było 500 robotników.

—000—

Zawiadomienie!

Szanowni. Obywatelstwu miasta i okolicy donoszę, że

sprzedaż ryb

odbywa się przy **Atel-Poniatowskiego** — obok tartaku wodnego, codziennie od godz. 8 — 10 przed połudn. i od 4—5 po południu, w piątki tylko w czasie targu na Ryunku.

Przyjmuję również zamówienia i dostarczam ryby w dom. Zamówienia można skutecznie w restauracji p. Dekiera, Al. Poniatowskiego lub Gajewskich nr. 7, mieszkaniach.

O łaskawe poparcie, uprasza

Michalak Szczepan — Wolsztyn.

Km. II-172/37.

Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej z nieruchomości Banku Ludowego, Spółdzielni z odpowiedzialnością nieograniczoną w Śmiglu, wierzyciela, zastąpionego przez zarząd przeciwko Ottonowi Schultzowi, mistrzowi stolarskiemu w Lesznie, dłużnikowi, na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszcza — że na wniosek wierzyciela wyznaczyłem termin na dzień 25 sierpnia 1937 r. o godzinie 10-tej na niżej wymienionej nieruchomości, celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Lesznie, ulica Wolności 19 — a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Leszno, tom XX, wykaz L. 692 — na nazwisko Ottona Schultza i jego żony Emilii ur. Wolfgramm jako współwłaścicieli na zasadzie ogólnej wspólności majątkowej.

W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszym wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Leszno, dnia 13 lipca 1937 r.

Dubis (—) Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Lesznie, Rynek 25,

Złóż ofiarę
na budowę nowego kościoła

Dziś świeże
HERBATNIKI
poleca

Th. LINKE
ulica Marsz. Piłsudskiego 46.
CUKIERNIA

Służąca

uczciwa, samodzielna, zgotowaniem — potrzebna od 1. 8. 1937

Leszno, Rynek nr. 8.

Dom nowy

piętrowy - 5 ubikacji, 1/4 morgi ogrodu, sprzedam.
Świątek, Leszno, ulica Długa nr. 6.

2 pokoje z kuchnią
od 1. 8. br. — do wynajęcia. Bliżej - Leszno, ul. Głogowska nr. 32.

Mieszkanie

komfortowe, 3 pokojowe z łazienką i pokojem dla służącej, świeżo odnowione, natychmiast do wynajęcia. Th. Linke, Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego nr. 46.

Mieszkania

3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, od 1. 8. br. do wynajęcia. Leszno — ulica Osiecka nr. 11.

ODPADKI

KUCHENNE

jako karmę dla zwierząt przyjmuje z wdzięcznością **Zwierzyniec w Lesznie.**

Ostrzeżenie!

Za długi mej żony Heleny Sokołowskiej — z domu Prymka z Rakoniewic-Wsi, pow. Wolsztyn, nie odpowiadam — co niniejszym oświadczam.

Jan Sokołowski, zdun.

Świeże morele i brzoskwinie

poleca

„DOM STRYŻEWICE“
ulica Wolności.

Dom z ogrodem

na większej wsi — korzystnie sprzedam. Informacji udziela

Feliks Lange, Wolsztyn
ulica 5 Stycznia 65.

2-3 pokojowego mieszkania

poszukuje starsze, samotne małżeństwo. Oferty piśm. do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „L. W.“

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, antre gaz i elektryka poszukuje młode małżeństwo, od zaraz. Łaskawe piśm. zgł. upraszam skierować do eksped. Głosu w Lesznie, pod „Dobry płatnik“

2 pokoje z kuchnią

ewentl. z łazienką, poszukuje solidne małżeństwo bezdzietne. Zgłoszenia — możliwie odwrotne, uprasza się kierować do eksp. Głosu w Lesznie, pod „SS“

Kupuję każdą ilość wiśni

Fr. Kubiak, Leszno

Rynek 29.



Jeannete Mae Donald i Gayne Raymond
na ślubnym kobiercu.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI“ LESZNO

Dziś radosna premiera — Wspaniała komedia pełna zabawnych sytuacji — pod tytułem

»100 POCIECH«

Bezustanne wybuchy śmiechu — piosenki i humor — przywiezie dla Was rycerz bez trwogi **EDDIE CANTOR**

Początek o godzinie 8,15 wieczorem — w niedzielę — o godzinie 4, 6 tej i 8,15 wieczorem.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciel Rolnika“ i „Kuchnia“ powiększonym z odnośnikiem do domu własnego z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,50 zł, miesięcznie 1,80 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą słą, wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. i lin. za str. 6 lin. 20 gr. Reklamy i lin. w stałej redakcji. 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu adreśu się rabata. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie nadają. Za telefonowanie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności za dostarczenie pisma. Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz